

Imprezy esportowe nie odbiegają jakością od sportów tradycyjnych. Udowodniła to Polska Liga Esportowa i finały Sezonu Wiosna 2019.

Czy esport to sport? Polska Liga Esportowa po raz kolejny udowadnia, że coraz więcej ją łączy z tradycyjnymi dyscyplinami. Tym razem za sprawą profesjonalnego studia komentatorskiego i realizacji transmisji finałowych zmagania turnieju. Co sprawia, że tak dobrze oglądało się rywalizację ośmiu najlepszych polskich zespołów Counter-Strike: Global Offensive?

Sporty elektroniczne dogoniły swoich tradycyjnych braci nie tylko pod względem widowiskowości imprez ale również od strony realizacji. Z każdym kolejnym wydarzeniem esportowym możemy śledzić nowe sposoby na zaprezentowanie widzom ciekawszej i bardziej profesjonalnej relacji z rozgrywek ulubionych zespołów. Trudno się temu dziwić - specyfika sportów elektronicznych pozwala na prowadzenie transmisji w sposób innowacyjny, a możliwości oferowane przez technologie znacznie przebijają te dostępne obecnie w sportach tradycyjnych.

Przykładem na coraz lepszą jakość transmisji esportowych są Finały Sezonu Wiosna 2019 Polskiej Ligi Esportowej. Wydarzenie było szczególne, bo stanowiło jedno z najważniejszych polskich imprez esportowych w pierwszym półroczu 2019 roku. Kibice i specjaliści oczekują najwyższego poziomu, więc organizatorzy inwestują w rozwój relacji i pełen profesjonalizm prowadzonych transmisji.

“Przygotowanie relacji z finałów Polskiej Ligi Esportowej to ogrom ciężkiej pracy ponad 80-cio osobowego zespołu. Osoby odpowiadające za to, co widz może śledzić na żywo na Twitchu, to nie tylko operatorzy kamer, komentatorzy czy obserwatorzy “in game”, ale również reżyser, analitycy rozgrywek, graficy czy nawet makijażyści. Od kreatywności całego sztabu ludzi związanych z realizacją, zależy jak wykorzystamy dane nam przez technologię narzędzia do przygotowania transmisji esportowej.” - komentuje Bartosz Wilczek, Head Of Esports w Fantasy Expo

Studio w telewizyjnej jakości

Jedną z innowacji czekających na widzów finałów Wiosna 2019 było zupełnie nowe studio komentatorskie. Przygotowanie “casterki” stanęło na najwyższym poziomie. Studio śmiało można określić jako jedno z najbardziej profesjonalnych esportowych stanowisk komentatorskich, które w żadnym stopniu nie odbiegało od tych, przygotowanych na potrzeby transmisji rozgrywek z tradycyjnych sportów.

[ZDJĘCIA]

“Przygotowując finały Polskiej Ligi Esportowej, zawsze stawiamy na osiągnięcie jak najlepszej jakości. Stworzenie nowej odsłony studia dla komentatorów i analityków spotkało się z bardzo ciepłym przyjęciem, zarówno przez specjalistów, jak i kibiców śledzących relację online. Transmisje oraz realizacje komentatorskie z dużych imprez sportów tradycyjnych, zawsze były dla nas wyznacznikiem profesjonalizmu oraz wysokiej jakości. Ponownie udało nam się stanąć na najwyższym poziomie nie odbiegając od światowego poziomu.” - mówi Justyna Oracz, Head of Brands, FantasyExpo.

Prawdziwe emocje nie tylko na żywo

Profesjonalizm oraz wysoki poziom transmisji został doceniony przez kibiców, którzy chętnie odwiedzali kanał Twitch Piotra "Izaka" Skowyrskiego. Relacje z finałowych rozgrywek Counter-Strike: Global Offensive Polskiej Ligi Esportowej w jednym momencie śledziło ponad 25 tysięcy unikalnych widzów.

W rozgrywkach finałowych odbywających się w warszawskim studiu telewizyjnym wzięło udział 8 najlepszych polskich drużyn Counter-Strike: Global Offensive: Warriors, KGG, ex-Wisła Płock, Izako Boars, AVEZ, Aristocracy, Virtus.pro oraz x-kom AGO walczące o obronę tytułu Mistrzów Polskiej Ligi Esportowej.

Powrót legendy na szczyt

Finałowe starcie Polskiej Ligi Esportowej Wiosna 2019 stanowiło nie lada gratkę dla wszystkich fanów Virtus.pro. W ostatnim meczu niedzielnego wieczoru nie tylko mogliśmy obserwować powrót na szczyt legendarnej formacji, ale również pojedynek Wiktora "TaZa" Wojtasa w składzie Aristocracy, oraz Janusza "Snaxa" Pogorzelskiego w brawach "Niedźwiedzi". Obaj zawodnicy mogą pochwalić się wspólnym występem na katowickim Majorze w 2014 roku, gdzie stojąc ramię w ramię w barwach Virtus.pro, zajęli najwyższe miejsce na podium. Tym razem, stanęli naprzeciwko siebie i po wyrównanej walce w finałowym meczu Polskiej Ligi Esportowej puchar podnieśli reprezentanci Virtus.pro, stając się nowym mistrzem Sezonu Wiosna 2019.

“Rozgrywki Polskiej Ligi Esportowej już trzeci rok z rzędu zapewniają niesamowite widowisko esportowe. W niedzielnych półfinałach mogliśmy nie tylko zobaczyć absolutny “top” polskiej sceny CS:GO, ale również powrót na szczyt legendarnej formacji Virtus.pro będącej najbardziej rozpoznawalną polską drużyną na arenie międzynarodowej. Wszystkim zespołom biorącym udział w zmaganiach serdecznie

gratuluje i już teraz zapraszam rywalizacji w Sezonie Jesień 2019." - komentuje Lena Bortko, Brand Manager Polskiej Ligi Esportowej.

Całość finałowych zmagania relacjonowała ekipa w składzie: Piotra "Izaka" Skowyrskiego, Pawła "Saju" Pawełczaka, Radka "Mad1" Florkowskiego, Olka "vuzzey" Kłosa, Grzegorza "SZPERO" Dziamałka, zwycięzcy zeszłorocznej Akademii Casterów Kamila "dziukens" Dziuka oraz Filipa „Testree” Mąrowskiego jako hosta całej imprezy.

Przeprowadzenie finałów Sezonu Wiosna 2019 Polskiej Ligi Esportowej było możliwe dzięki wsparciu partnerów: Lotto - partner tytularny Dywizji Profesjonalnej, Play - partner graczy oraz logitech G - partner technologiczny.